

Pomoc Kościoła w kształtowaniu dojrzałości ludzkiej małżonków i rodziców

Aspekt pastoralny

Adam Skreczko

SKRECZKO, A.: The Church Assistance in Shaping Human Maturity of Married Couples and Parents. A Pastoral Aspect. *Studia Aloisiana*, 2, 2011, 1, s. 75 – 93. Mature individual creates a family community, in which two people, sharing one human nature and equal in their dignity, are united in the sacrament of matrimony and become one body. The maturity of people destined to be man and wife and then parents is closely related to their Christian maturity. Consequently, the formation of an individual who wishes to live in a family has to take into account the two above-mentioned aspects. As 'well understood' maturity is gained in a well functioning family, the author discusses the family duties and the supporting role of the Church. The article is an attempt to present some pastoral suggestions to improve the present situation in this field. One of the most important aspects of maturity is the concern for the life in faith.

Wstęp

Zagadnienie ludzkiej dojrzałości stanowi problematykę niezwykle szeroką, możliwą do opracowania z różnych punktów widzenia. Zawsze jednak przedmiot rozważań, choć rozpatrzony różnorodnie, jest jeden i niepodzielny – dojrzałość człowieka, a w naszym przypadku mężczyzny i kobiety realizującej swoje powołanie w małżeństwie i rodzinie.

Bóg, nie będąc samotnikiem, pragnie, aby człowiek stworzony na Jego obraz i podobieństwo żył we wspólnocie rodzinnej. Dlatego człowiek dojrzały tworzy wspólnotę rodzinną, w której dwie osoby, mające jedną ludzką naturę i całkowicie równe co do godności, zostają w sakramencie małżeństwa tak ze

sobą scalone, że stają się jednym ciałem. To jest punkt wyjścia do naszych rozważań. Innym punktem jest świadomość sytuacji, jaka ma miejsce w obrazie tej dojrzałości u współczesnych małżonków i rodziców. Najkrócej ujmując, zauważa się duże braki w tej sferze. Rodzi się pytanie jak poprawić sytuację? Jak formować człowieka, aby był lepiej przygotowany do zawarcia małżeństwa oraz tworzenia wspólnoty osób w rodzinie? Dojrzałość ludzka osób powołanych do małżeństwa i rodziny w rozumieniu chrześcijańskim jest ściśle związana dojrzałością chrześcijańską.

Dojrzałość chrześcijańska zakłada konieczność dojrzałości osobowej, ludzkiej, w różnych wymiarach życia człowieka. Jeżeli sięgniemy do dokumentów Kościoła, szczególnie Soboru Watykańskiego II, a później do tych, które są owocem posługi Jana Pawła II, a więc: *Christifideles laici*, *Pastores dabо vobis*, *Veritatis splendor*, zauważymy, że ten temat podejmowany jest w nich szczegółowo. Zawsze we wspomnianych dokumentach mówi się o konieczności dojrzałości ludzkiej, osobowej. Nie sposób więc mówić o dojrzałości chrześcijańskiej, religijnej, w odniesieniu człowieka do Pana Boga, bez ułożenia relacji – najpierw do samego siebie, potem do świata i drugiego człowieka, czyli bez dojrzałości ludzkiej.

Z tak ścisłego związku dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej płynie postulat w kierunku Kościoła, który jest jednym z wychowawców człowieka – formatorów, o zwiększenia troski o ten wymiar pracy duszpasterskiej. Nas interesuje uzyskiwanie stabilności małżeństwa i rodziny poprzez kształtowanie dojrzałości ludzkiej. Ponieważ dochodzi się do niej najlepiej w dobrze funkcjonującej rodzinie, więc uwaga zostanie skupiona na zadaniach rodziny i Kościele, który ma ją wspomagać.

Niniejsze opracowanie jest próbą zauważenia niektórych postulatów pastoralnych, które mogą przyczynić się do polepszenia sytuacji na omawianym polu. Uwaga zostanie skupiona na jednym z istotnych elementów dojrzałości, jakim jest troska o autentyczne wychowanie do życia wiarą.

Znaczenie rodziny w kształtowaniu dojrzałości ludzkiej

Podstawowym miejscem kształtowania dojrzałości ludzkiej jest rodzina. W adhortacji *Familiaris consortio*, ważnym dla działalności duszpasterskiej Kościoła dokumencie, znajdujemy stwierdzenie: „Rodzina chrześcijańska jest bowiem pierwszą wspólnotą powołaną do głoszenia Ewangelii osobie ludzkiej, która jest w stałym rozwoju, i doprowadzenia jej, poprzez stopniowe wychowanie i katechezę, do pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej.” (FC, 2)

Chrześcijanin, poszukujący Bożego planu na życie, w rodzinie właśnie odnajduje wzorce, które powiela (świadomie bądź nieświadomie) w dorosłym życiu. Formacja powołanych do małżeństwa opiera się jak na fundamencie na

formacji ludzkiej, będącej w istocie jedynie kontynuacją osobowościowych „szlifów”, jakie otrzymuje się w domu rodzinnym. Według Jana Pawła II rodzina jest „drogą, po której idzie człowiek”¹.

Na rodzinie spoczywa zadanie doprowadzenia dzieci do pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej. Jest to podstawowy cel wychowania w rodzinie. Dojrzałość ludzka i chrześcijańska oznacza takie osiągnięcie poziomu osobowości, która pozwoli układać swoje życie w perspektywie celu ostatecznego człowieka. Rolą rodziców jest zatem doprowadzenie swoich dzieci do osiągnięcia pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej (por. FC 2; KKK 2228).

Współcześnie rodzina chrześcijańska wsparta działalnością duszpasterską jest wezwana do pozytywnego i dojrzałego ukazywania młodym ludziom wartości komunii małżeńskiej i rodzinnej oraz ich znaczenia w powołaniu człowieka. Tylko rodziny trwałe i Bogiem silne mogą z większym powodzeniem wypełnić to zadanie i ukazać przez to prawdziwe szczęście, do którego Stwórca przeznaczył małżonków. Jan Paweł II w *Familiaris consortio* napisał, że „bardziej niż kiedykolwiek, w naszych czasach konieczne jest przygotowanie młodych do małżeństwa i życia rodzinnego” (FC 66). Dlatego Kościół, służąc rodzinie, przypomina, iż zaangażowanie rodziny jest nieodzowne do wychowania prorodzinnego potomstwa, w tym ukazania oblicza prawdziwej miłości, przygotowania do odpowiedzialnego wyboru drogi życiowej oraz uzdolnienia do podjęcia podstawowych praw i obowiązków małżeńsko-rodzicielskich.²

Sytuacja rodziny wyzwaniem dla Kościoła

Powiększenie troski o wychowanie do przyjęcia sakramentu małżeństwa staje się obecnie koniecznością w obliczu współczesnych zagrożeń rodziny. Okazuje się, że różnorodne przemiany społeczno-kulturowe przyczyniły się do powstawania wartości i stylów życia obcych lub neutralnych wobec światopoglądu chrześcijańskiego. W konsekwencji traktowanie religijności i moralności jako sprawy prywatnej, a nie obiektywnej rzeczywistości, zmieniło oblicze samej rodziny.³

We współczesnym świecie żyje wielu rodziców chrześcijańskich, którzy zrezygnowali z katolickich ideałów życia małżeńskiego i rodzinnego. Przejmowana natomiast przez nich filozofia relatywizmu i permissywizmu, niesiona silnym orężem mass-mediów, powoduje życie według błędnych wzorców, propa-

1 JAN PAWEŁ II: *List do Rodzin*, 2.

2 Por. SŁAWIŃSKI, H.: Problemy wychowania prorodzinnego w rodzinie katolickiej na przełomie tysiącleci. In: *Studia Włocławskie*, 3/2000, s. 274–275; LUBOWICKI, K.: „Rodzina drogą Kościoła”: Implikacje pastoralne. In: KOMISJA DUSZPASTERSTWA OGÓLNEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI: *Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006 – 2010*: „Kościół niosący Ewangelię nadziei”: *Rok 2006/2007*: „Przypatrzmy się powołaniu naszemu”. Red. P. Kurzela, A. Liskowaca. Katowice 2006, s. 208–225.

3 Por. KAMIŃSKI, R.: *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*. Lublin 1997, s. 33.

gujących postawy hedonistyczne pozbawione odpowiedzialności.⁴ Wielość zewnętrznych i wewnętrznych zagrożeń bezpośrednio lub pośrednio niszczy Boży zamysł wobec małżeństwa i rodziny. Liczne rozwody, zdrady i kłótnie, zabijanie nienarodzonych, nieodpowiedzialne działania zmierzające do osłabienia więzi małżeńskiej, demoralizacja obejmująca coraz szersze kręgi ludzi i płaszczyzny ich życia przyczyniają się do wielu dramatycznych napięć i zjawisk,⁵ a także poważnych błędów wychowawczych w kształtowaniu katolickiego oblicza małżeństwa u młodego pokolenia.

Ponadto obecny kształt rodziny polskiej jest ściśle uwarunkowany kryzysem ekonomicznym i społeczno-moralnym całego społeczeństwa. Zubożenie wielu rodzin, bezrobocie, brak własnego mieszkania, wychowywanie się coraz większej liczby dzieci w rodzinach niepełnych oraz zmasowana propaganda laicka zmieniają istotne formy życia małżeńsko-rodzinnego.⁶ Szczególnie niebezpiecznym zagrożeniem jest obecnie kształtowanie antychrześcijańskich postaw społeczeństwa wobec spraw płci i początków życia poprzez oferowanie młodzieży i małżonkom liberalnych poglądów w sferze życia seksualnego człowieka.⁷

Złożona sytuacja współczesnej rodziny stanowi wielkie wezwanie dla duszpasterstwa rodzin, ruchów i wspólnot religijnych, stowarzyszeń i organizacji troszczących się o sprawy rodziny, a nade wszystko dla samych rodziców chrześcijańskich, aby dojrzałe traktować zaistniałe problemy i być świadomym znaczenia przygotowania młodego pokolenia do zawarcia sakramentu małżeństwa. Z tegoż względu potrzebna jest formacja małżonków i rodziców oraz pomoc im w przeżywaniu swego powołania, aby było zgodne z zamysłem Bożym (por. NMI, 47). Umocnienie rodziny będącej pierwszym i głównym podmiotem odpo-

4 Zdaniem T. Wełnickiego występująca w mediach liberalno-indywidualistyczna ideologia służy walce o zniewolenie umysłów i sumień. „Do roli dogmatów urastają: wymuszanie zrównania płci w każdym aspekcie; pomieszanie ról męskich i żeńskich – nawet w realizowaniu macierzyństwa i ojcostwa; objęcie cenzurą ośmieszenia oraz wzgardy takich słów i pojęć, jak: małżeństwo, mąż, żona, posłuszeństwo dzieci, matka, ojciec.” WEŁNICKI, T.: Wizerunek ojca w mediach. In: *O godność ojcostwa : Międzynarodowy Kongres Warszawa 5-7 XI 1999*. Red. E. Kowalewska. Gdańsk 2000, s. 132.

5 Por. BAGROWICZ, J.: Wychowanie do życia w rodzinie w świetle najnowszych dokumentów Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. In: AK 81:1989, nr 480, s. 222.

6 T. Terlikowski stwierdza, iż w Polsce „coraz więcej dzieci wychowuje się w rodzinach rozbitych czy w konku binatach, w których nikt za nikogo nie jest odpowiedzialny”. Częstsze są także przypadki rodzin „wielokrotnie rozłożonych”. Zmienia się również struktura rodzin, widoczna między innymi w zaniku rodzin wielopokoleniowych. Ponadto „kobiety stymulowane do rozwoju zawodowego i ograniczane w prawach macierzyńskich zmuszane są przez pracodawców i otoczenie do powrotu do pracy cztery miesiące po narodzinach dziecka”. Do wymienionych zjawisk dolicza się także zmasowaną kampanię medialną „mającą na celu zmianę definicji małżeństwa i sprawienie, by nazwą tą określać mogły być także pary jednopłciowe”. TERLIKOWSKI, T.: Przyszłość małżeństwa. In: *Więź*, 49:2006, nr 575, s. 11.

7 Zdaniem F. Adamskiego „w warunkach pełnej wolności, demokracji i pluralizmu wartości ujawniły się nie spotykane dotąd siły skierowane na wymiar duchowo-moralny rodziny. Swe oddziaływania realizują głównie poprzez środki masowego komunikowania się oraz organizacje i stowarzyszenia wspierające pewne decyzje władzy państwowej czy regionalnej, odpowiedzialnej za wychowanie i kształtowanie opinii publicznej”. (ADAMSKI, F.: Współczesne zagrożenia rodziny. In: AK 87:1995, nr 516, s. 221.) Według opinii H. Sławińskiego głównymi zagrożeniami w procesie wychowania prorodzinnego są: fałszywa wizja człowieka; permissywnizm moralny w dziedzinie płciowości; pornografia, prostytutka, antykoncepcja i aborcja; „małżeństwa na próbę” i rozwody; alkoholizm i narkomania oraz brak mieszkania i zjawisko bezrobocia. Por. SŁAWIŃSKI, H.: Problemy wychowania prorodzinnego w rodzinie katolickiej na przełomie tysiącleci. In: *Studia Włocławskie*, 3/2000, s. 274–281.

wiedzialnym za przygotowanie dzieci do życia małżeńsko-rodzinnego może stać się gwarancją wychowania ich do pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej (por. FC, 2).

Troska o autentyczne wychowanie do życia wiarą

Przygotowanie do chrześcijańskiego małżeństwa stanowi swoistą drogę wiary i miłości.⁸ Kościół katolicki zawsze ukazywał sakralny charakter małżeństwa i rodziny.⁹ Można to dostrzec zwłaszcza w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, który podkreślił znaczenie rodziny będącej „wspólnotą życia i miłości” (KDK 48), „domowym Kościołem” (KK 11), oraz „domowym sanktuarium Kościoła” (DA 11). Takie postrzeganie wspólnoty rodzinnej, ubogaconej przez „odkupieńczą moc Chrystusa i zbawczą działalność Kościoła” (KDK 48; por. KK 41), odnosi się także do jej zadania formacji prorodzinnej dzieci. Albowiem wychowanie chrześcijańskie nie ogranicza się tylko do rozwijania wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych, lecz prowadzi osobę ludzką ku ostatecznemu celowi (por. DWCH 1). Dlatego też przygotowanie do stworzenia komunii małżeńskiej, w całym swoim procesie, powinno zawierać współpracę z nadprzyrodzoną miłością i łaską sakramentalną.

Jan Paweł II w *Familiaris consortio* wezwał małżonków i rodziców chrześcijańskich do otwarcia się na Dobrą Nowinę „życia małżeńskiego i rodzinnego, które Chrystus uczynił świętym i uświęcającym”¹⁰. Rodzice chrześcijańscy zaproszeni są więc do takiego wychowywania potomstwa, aby było ono usprawnieniem dzieci do przyjęcia tej nowiny o małżeństwie, będącym znakiem Trójcy Przenajświętszej, czyli pierwszej Wspólnoty życia i miłości. Nie może to być tylko proces informowania o jakiejś wizji teoretycznej wyjętej z literatury, ale „ukazanie konkretnej rzeczywistości zbawczej, zapraszającej do odkrycia godności złożonej przez Boga w małżeństwie i rodzinie”¹¹. Współcześni kandydaci do małżeństwa potrzebują silnego świadectwa wiary własnych rodziców, usłyszenia od nich o tej nowinie oraz odczucia dzięki nim pragnienia dania odpowiedzi na Boży plan o małżeństwie.¹²

8 Por. FC, 51. Dokument Papieskiej Rady ds. Rodziny *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa* wskazuje, że „małżeństwo, które ma swój początek w Bogu Stworzycielu, to rzeczywiste powołanie do szczególnego stanu i życia łaską. Powołanie to, aby zostało doprowadzone do swej dojrzałości, wymaga odpowiedniego i specjalnego przygotowania oraz jest specyficzną drogą wiary i miłości”. PAPIESKA RADA DS. RODZINY: *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*. 13. 5. 1996, nr 9.

9 Por. BAGROWICZ, J.: Wychowanie do życia w rodzinie w świetle najnowszych dokumentów Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. In: AK 81:1989, nr 480, s. 221.

10 FC, 51; por. 1 P 1,25.

11 BAGROWICZ, J.: Wychowanie do życia w rodzinie w świetle najnowszych dokumentów Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. In: AK 81:1989, nr 480, s. 222.

12 Por. BRAUN-GAŁKOWSKA, M.: Wychowanie do małżeństwa i rodziny. In: JAN PAWEŁ II: *Familiaris consortio* : *Tekst i komentarze*. Lublin 1987, s. 181–182.

Rodzina chrześcijańska jako Kościół domowy jest naturalną i podstawową szkołą wiary. „Ojciec i matka otrzymują w sakramencie małżeństwa łaskę i zadanie chrześcijańskiego wychowania dzieci, wobec których świadczą i którym przekazują wartości tak ludzkie, jak religijne.”¹³ Wzmocnienie wiary u ojców może stać się szansą na lepsze przygotowanie potomstwa do sakramentu małżeństwa przez rodzinę. Przychodzą tu na myśl słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia: „Rodzina Bogiem silna”, jako przewodnie hasło Wielkiej Nowenny Tysiąclecia.¹⁴

Ważną rolę w kształtowaniu dojrzałości ludzkiej i religijnej odgrywa ojciec. Jest wiele dróg wzmocnienia wiary mężczyzny – męża i ojca. Najpierw powinien on sam odczytać pełnię swego powołania i godności, czyli poczuć więź z Bogiem. Współczesny mężczyzna jest zaproszony do zbudowania silnej i właściwej duchowości chrześcijańskiej, wzorowanej na relacji Jezusa-Syna do swego Ojca Niebieskiego.¹⁵ Albowiem w tej relacji widać prawdziwą miłość, jedność i wierność we wspólnej misji. Droga mężczyzny-ojca wiedzie przez Chrystusa, w osobistym oddaniu się Jemu. To oddanie powinno być realizowane przez wierność obietnicom chrztu świętego, uświęcenie w mocy innych sakramentów, osobistą modlitwę, oraz przez dojrzałe i zgodne z moralnością chrześcijańską wypełnianie obowiązków stanu. Trwanie ojca rodziny w Chrystusie oznacza także trwanie w Jego nauce¹⁶, czyli w Dobrej Nowinie szczęśliwego życia małżeńskiego i rodzinnego, a także w każdym poczętym życiu (por. EV 3). *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* wzywa ojców i innych członków rodziny chrześcijańskiej do zjednoczenia z Chrystusem w życiu codziennym przez trwanie w łasce uświęcającej, pełne uczestnictwo we Mszy Świętej, połączone z przystępowaniem do Komunii św., cierpliwe naprawianie błędów i grzechów powiązane z systematyczną spowiedzią św., nieustanną modlitwą, korzystaniem z rekolekcji i misji parafialnych oraz włączeniem się w pogłębianą formację religijną w parafii (por. DDR, 54).

W wychowaniu własnego potomstwa ojcowie niestety często są nieobecni fizycznie, a także psychicznie.¹⁷ A przecież to rodzice są wzorem, na którym

13 „Dzieci już wraz z pierwszymi słowami uczą się chwalić Boga, którego bliskość odczuwają jako bliskość kochającego i opiekuńczego Ojca, a wraz z pierwszymi gestami miłości uczą się także otwarcia wobec innych i odkrywają w darze z siebie sens ludzkiego życia. W codziennym życiu rodziny prawdziwie chrześcijańskiej dzieci zdobywają pierwsze «doświadczenie Kościoła», które następnie potwierdza się i pogłębia wraz z ich stopniowym, aktywnym i odpowiedzialnym włączaniem się w życie szerszej wspólnoty kościelnej i społeczności świeckiej. Im większa jest świadomość małżonków i rodziców chrześcijańskich, że ich «Kościół domowy» ma swój udział w życiu i misji Kościoła powszechnego, tym bardziej w ich dzieciach rozwija się «zmysł Kościoła» oraz poczucie tego, jak piękną jest rzeczą oddać swoje siły w służbę Królestwu Bożemu.” (ChL, 62) Por. KUNOWSKI, S.: System chrześcijańskiego wychowania. In: *Pedagogika katolicka : Wybrane zagadnienia*. Red. A. Rynio. Stalowa Wola 1999, s. 45–57.

14 Por. SKRECZKO, A.: *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o małżeństwo i rodzinę w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia (1957 – 1966) : Studium teologiczno-pastoralne*. Białystok 2002.

15 Chrystus sam o sobie mówi, że jest „Drogą, Prawdą i Życiem”. Jednocześnie dodaje: „nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze Mnie” (J 14,6).

16 „Jeśli mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać.” (J 14,23)

17 Por. OSTROWSKA, K.: Psychologiczne aspekty ojcostwa. In: *O godność ojcostwa : Międzynarodowy Kongres Warszawa 5–7 XI 1999*, s. 171; SITARCZYK, M.: Środowiska rodzinne nieletnich sprawców przestępstw. In: *Małżeństwo i Rodzina*, 3:2004, nr 12, s. 45–50.

dziecko kształtuje obraz Boga. Dlatego rozbitcie pomiędzy rodzicami wywołuje także w dziecku rozbitcie obrazu Boga. Albowiem Bóg nie może być „Kimś podzielonym”. Takiego Boga nie ma. Jest to często główną przyczyną zaniechania praktyk religijnych lub całkowitej niewiary młodzieży. Doświadczenie rozpadu małżeństwa rodziców rodzi u niej również rozżalenie na Boga w postaci resentymentu – „nie ma rodziców”, czyli „nie ma Boga”.¹⁸

Warunkiem udanego ojcostwa jest znajomość własnego miejsca w rodzinie, w świecie oraz w relacji z Bogiem. Ojciec nie może być zagubiony, nie może żyć z dnia na dzień. Powinien wiedzieć, po co żyje, i mieć przed sobą jasno wytyczony cel. Jest wezwany, by ukochać właściwe wartości i im autentycznie się poświęcić. Im szersze będzie posiadał horyzonty, tym bardziej zafascynuje i „pociągnie” ku dobru żonę i własne dzieci. Współczesna orientacja konsumpcyjna nastawiona jest na to, by ciągle więcej „mieć” wprost godzi w powołanie ojca, które najpierw powinien „być kimś”. Prawdziwy bowiem ojciec jest symbolem wszystkiego, co porywające, warte wysiłku, tego co zdobywcze, męskie oraz nie rezygnuje z życia duchowego w codziennych sprawach.¹⁹

Obecna sytuacja domaga się, aby w ramach życia rodzinnego i społecznego oraz oddziaływania duszpasterskiego pomóc mężczyznom odczytać ich własną tożsamość, czyli znaleźć odpowiedź na pytania: kim są i jakie jest ich powołanie? Pomoc zawsze „przychodzi z góry”, od Tego, który zna najlepiej człowieka. Postuluje się więc, by mężczyźni nie lękali się silnego zawierzenia Stwórcy i troszczyli się o osobistą więź z Bogiem. Rolą współmałżonek chrześcijańskich ojców jest ich wspieranie w przeżywaniu sakramentalnego przymierza małżeńskiego. Dobra więź z żoną powinna umacniać także więź mężczyzny z Bogiem. Trudności małżeńsko-rodzinne nie mogą rozdzielać małżonków, lecz powinny być dojrzałe rozwiązywane, a wtedy mogą stać się okazją do większego zawierzenia Chrystusowi-Oblubieńcowi. Błędem jest wycofywanie się żon w relacjach małżeńskich ze wzajemnej troski o rozwój duchowy i ich tzw. „ucieczka w religię”²⁰. Wówczas mężowie słabną w religijnym wzroście, co jednocześnie negatywnie wpływa na religijne wychowanie dzieci. Pomoc w płaszczyźnie duchowej mężczyźnie-mężowi jest szczególnie ważna na początku jego drogi małżeńskiej, w okresie wzajemnego przystosowania się. Powinna ona płynąć od współmałżonki, innych członków rodziny i od duszpasterstwa rodzin.²¹

18 Por. MEISSNER, K.: Ojcostwo w układzie relacji rodziny. In: *O godność ojcostwa : Międzynarodowy Kongres Warszawa 5-7 XI 1999*, s. 96-97.

19 Por. KŁYS, J.: Jak rozumiem ojcostwo? In: *Studia nad Rodziną*, 3:1999, nr 5, s. 139.

20 W niepowodzeniach małżeńskich niejednokrotnie żony uważają, że skoro relacje z mężem są złe, to przynajmniej relacje z Bogiem niech będą silne. Jednak troska o religijność własną nie może być powodem zaniechania troski o żywą i wzajemną duchowość małżeńską.

21 *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* (DDR) stwierdza, że rodzina chrześcijańska usiłująca żyć wiarą, trwającą w Chrystusie i w Kościele oraz „dbająca o swój rozwój i o swoje bezpieczeństwo wśród współczesnych zagrożeń, powinna znać wysiłki, jakie czyni Kościół, diecezja i parafia dla jej dobra. Powinna następnie otworzyć się na te działania i usiłować z nich skorzystać” (DDR, 51). Zdaniem Z. Nęckiego „najkorzystniejszym momentem dla interwencji w formie szkolenia jest faza powstawania małżeństwa, gdyż właśnie wtedy powstaje najbardziej radykalna zmiana sytuacji życiowej partnerów”. NĘCKI, Z.: *Komunikacja międzyludzka*. Kraków 2000, s. 238.

Kondycja psycho-duchowa współczesnego mężczyzny domaga się szczególnej troski także ze strony Kościoła. W ramach nauczania zwyczajnego, w homiliach i kazaniach, należy mówić o godności i powołaniu męża oraz ojca. Szczególnymi momentami podkreślania tej rzeczywistości może być uroczystość Narodzenia Pańskiego, Niedziela Świętej Rodziny, uroczystość św. Józefa-Oblubieńca NMP, uroczystość Zwiastowania Pańskiego, a zarazem Dzień Świętości Życia oraz wspomnienie św. Józefa-Rzemieślnika (por. DDR 55). Dobrze byłoby, aby podczas rekolekcji parafialnych miały miejsce konferencje dla mężów i ojców. Ponadto postuluje się dla wzmocnienia wiary mężczyzn organizować w parafiach męskie kółka różańcowe, pielgrzymki do sanktuariów oraz rekolekcje dla małżonków lub dla samych mężczyzn (por. DDR 58).

Tak więc w wychowaniu do życia wiarą, jako elementu dojrzałości chrześcijańskiej należy zwrócić uwagę na religijność mężczyzn. Jest ona odmienna aniżeli religijność kobiet i wymaga szczególnej troski i pomocy ze strony współmałżonki, osób bliskich ojcom rodzin oraz wszystkich zajmujących się duszpasterstwem rodzin. Należy między innymi pamiętać, że religijność mężczyzn jest mniej skoncentrowana na uczuciowym przeżywaniu Boga i wydarzeń religijnych, a więc w mniejszym stopniu jest ona podatna na perswazję o charakterze emocjonalnym. Dlatego nie wolno emocji religijnych mężczyzn traktować jako probież intensywności religijności.²² Oznacza to, że ich relacje z Bogiem powinno się bardziej kształtować poprzez zadania praktyczne, np. związane z funkcjonowaniem parafii, kościoła, działalnością charytatywną, katolickimi klubami sportowymi, zajęciami z dziećmi i młodzieżą. W konsekwencji, wychodząc od działania trzeba prowadzić mężczyznę ku duchowości. W katechezie i kaznodziejstwie również należy uwzględniać niższy poziom potrzeb emocjonalnych, a wartość religijności uzasadniać w inny sposób, np. mówić o zadaniach człowieka wierzącego, o konkretnym zaangażowaniu w parafii, o potrzebie męskiej aktywności w wychowaniu dzieci oraz używać argumentów o charakterze poznawczym i praktycznym.²³ Należy także podkreślać, że dojrzała religijność nie odbiera mężczyznom autonomii i poczucia własnej siły.

Istnieje konieczność troski o tych ojcach, którzy pogubili się w życiu, są wewnętrznie poranieni, być może żyją w poczuciu krzywdy oraz często tworzą kolejne cywilne związki małżeńskie lub kohabitacje. Owocem takiego stanu rzeczy jest to, że ojcowie ci zazwyczaj nie wychowują religijnie dzieci i nie prowadzą do dojrzałości. Ponadto w wielu przypadkach są oni nieobecni w kościele, przez co kontakt duszpasterza jest z nimi niejednokrotnie niemożliwy. Z tego względu ojcom z rodzin niepełnych potrzebna jest nowa ewangelizacja, duszpasterstwo związków niesakramentalnych oraz wspieranie tych, którzy żyją w separacji.

22 Zdaniem M. Jarosza religijność kobiety ma tendencję do pełnienia roli ochronnej i „obronnej przed pewnymi żywymi wyzwaniami i trudami. W związku z tym można powiedzieć, że często może być ona bardziej nasycona pozareligijnymi motywami niż u mężczyzn”. Ponadto „mężczyźni w większym stopniu niż kobiety są zaangażowani zawodowo, dlatego ich religijność z reguły będzie mniej aktywna na poziomie praktyk religijnych”. JAROSZ, M.: Płeć a religijność. In: *Homo Dei*, 77:2007, nr 284, s. 121–124.

23 Por. JAROSZ, M.: Płeć a religijność. In: *Homo Dei*, 77:2007, nr 284, s. 124.

Formą pomocy i pouczenia w tych trudnych przypadkach może być wizyta duszpasterska, specjalnie organizowane dla tych ludzi konferencje, kontakt w szkole czy miejscu pracy. Wszystkie zaistniałe trudne sytuacje mają zapewne odniesienie do niedojrzałości emocjonalnej, duchowej i religijnej. Dlatego też w duszpasterstwie najpierw wszelkie wysiłki powinny być kierowane ku młodzieży, aby zapobiegać podobnym patologiom.²⁴

Wzorem relacji z Bogiem i jednocześnie dobrego wypełnienia powołania ojcowskiego jest postać św. Józefa. Jego życie pełne poświęcenia, a przede wszystkim miłości do Jezusa i Maryi, stanowi ważny element w tworzeniu teologii mężczyzny, męża i ojca.²⁵ Ojcostwo Józefa wyrażało się w trosce o życie Jezusa, bezpieczeństwo, rozwój postaw i zachowań. Skoro Pan Jezus był mu poddany, to znaczy, że również przez Józefa Jezus rósł w swoim człowieczeństwie. Nawet jeśli Józef nie dał życia Jezusowi w sposób fizyczny, to jednak w niezwykle sposób spełnił posługę ojcowską wobec Wcielonego Syna Bożego. Ponadto św. Józef wraz z Maryją pokazują światu, co to znaczy być uczestnikiem ojcowskiej, a zarazem macierzyńskiej pedagogii Bożej (por. LdR, 16). Jezus był wychowany w swojej rodzinie w duchu pobożności i wierności Prawu. Miłość Józefa i Maryi stworzyły najlepsze środowisko dla Syna Bożego, który z miłości ku ludziom stał się człowiekiem. Jezus miał swoją rodzinę, wzrastał wśród rodziców, którzy kochali siebie nawzajem a Jego kochali ponad wszystko i żyli dla Niego.²⁶ W relacji do Jezusa Chrystusa św. Józef odkrywa dwa istotne rysy męskiej osobowości: rys apostołski i rys opiekuńczy. Potwierdza to prawdę, że prawdziwe ojcostwo Józefa nie przeciwstawia się Ojcostwu Boga, lecz je objawia całą prawdą powołania i służby (por. RC, 7). Ponadto droga życiowa Oblubieńca Bogurodzicy i ziemskiego opiekuna Jezusa była szczególnym pielgrzymowaniem w wierze. Na tej drodze pozostał On wierny do końca wezwaniu Bożemu, podobnie jak Maryja (por. RC, 17). Albowiem „jedyną drogą do dobrego ojcostwa jest silna wiara, którą dał nam Bóg”. Św. Józef pokazuje wszystkim ojcom, że muszą mieć wiarę, konsekwentną, pełną zaufania i świadectwa.

Istotnym zadaniem rodziny chrześcijańskiej i jednocześnie drogą do dobrego przygotowania do sakramentu małżeństwa jest wprowadzenie potomstwa w tajemnicę modlitwy. Konstytucja *Caudium et spes* stwierdza, że „dzieci, a nawet wszyscy pozostający w kręgu rodzinnym, znajdują łatwiej drogę szlachetności, zbawienia i świętości, jeżeli torować ją będzie przykład rodziców i modlitwa rodzinna. Małżonkowie zaś, ozdobieni godnością oraz zadaniem ojcostwa i macierzyństwa, wypełnią sumiennie obowiązki wychowania zwłaszcza religijnego, które należy przede wszystkim do nich” (KDK, 48). Ponadto rodzice muszą wiedzieć, że dziecko dochodzi do postaw religijno-moralnych przez partycypację. Jeżeli klękają oni do modlitwy z dzieckiem, mówią o Bogu jako o Kimś żywym

24 Por. DDR, 73-74; PRZYBYŁOWSKI, J.: *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży*. Lublin 2001, s. 209-235; MARIANSKI, J.: *Kondycja religijna i moralna młodych Polaków*. Kraków 1991, s. 28.

25 Por. MIERZWIŃSKI, B.: *Mężczyzna jest powołany, aby żył w świadomości swego daru oraz roli męża i ojca*. (FC 25) *Tajemnica ojcostwa*. In: *O godność ojcostwa : Międzynarodowy Kongres Warszawa 5-7 XI 1999*, s. 75.

26 Por. MIERZWIŃSKI, B.: *Mężczyzna – mąż – ojciec*. Otwock 1996, s. 133-135.

i poważnie traktują nakazy etyczne, wówczas bez większego wysiłku, w sposób naturalny budują w nim obraz Boga.²⁷

Funkcję rodzicielską lepiej spełniają matki niż ojcowie. Należy przypuszczać, że ojcowie modlą się mniej niż matki i nie są świadomi wartości składanego świadectwa przez modlitwę. Tymczasem rodzice powinni modlić się zawsze za własne dzieci oraz mówić im o tym fakcie. Rodzić to będzie właściwą duchową atmosferę domu rodzinnego i podłoże do przekazu najwznioślejszych wartości.²⁸

Modlitwa rodzinna jest najpierw modlitwą wspólną męża i żony, a następnie rodziców z dziećmi. Zdaniem Jana Pawła II „zasadniczym i niezastąpionym elementem wychowania do modlitwy jest konkretny przykład, żywe świadectwo rodziców: tylko modląc się wspólnie z dziećmi, wypełniając swoje królewskie kapłaństwo, ojciec i matka zstępują w głąb serc dzieci, pozostawiając ślady, których nie zdołają zatrzeć późniejsze wydarzenia życiowe (por. FC, 60). Dlatego istotnym postulatem pastoralnym jest wezwanie skierowane do obojga rodziców, aby organizowali w ognisku rodzinnym czas na wspólną modlitwę. Okoliczności dnia codziennego, zwłaszcza praca rodziców, mogą być często przeszkodą do wspólnej modlitwy rano. Jednak rodzice powinni dołożyć starań o wspólną modlitwę wieczorem, połączoną z rachunkiem sumienia. W konsekwencji modlitwa jednocząca wszystkich członków rodziny na pewno przyniesie bogate owoce wychowawcze.”²⁹

Kolejnym ważnym, choć często niedocenianym, elementem wychowania religijnego i wzmocnienia wiary dzieci jest błogosławienie ich znakiem krzyża i dobrym słowem (por. KKK, 2626). Należy wzywać rodziców chrześcijańskich, aby nie rezygnowali z codziennego błogosławienia dzieci. Mogą to czynić na zakończenie modlitwy rodzinnej, przed pójściem na spoczynek, przed zajęciami szkolnymi lub podróżą, albo w czasie ważnych wydarzeń życiowych, między innymi podczas przyjmowania sakramentów świętych.

Żywe świadectwo wiary rodziców jest koniecznością obecnych czasów. Należy przypuszczać, że dzieci rodziców głęboko wierzących również będą głęboko wierzący. O konieczności składania świadectwa wiary rodziców powinno się także mówić w homiliach, okolicznościowych konferencjach do rodziców, a także w czasie różnych rekolekcji.

Szczególnym wezwaniem dla współczesnych rodziców chrześcijańskich jest katecheza rodzinna. Zdaniem Jana Pawła II „w aktualnym kontekście społecznym i historycznym, który znamionują głębokie przemiany kulturowe, nie wystarcza już udział chrześcijańskich rodziców w życiu szkoły. Trzeba przygotować katolików świeckich, aby oddawali się dziełu wychowania jako ich prawdziwej

27 Por. BLACHNICKI, F.: Rodzinny katechumenat. In: *Sympatycy czy chrześcijanie?* Red. D. Franów. Kraków 2003, s. 84.

28 Jedną z inicjatyw rodzicielskich, która zrodziła się w ostatnim czasie w Polsce, jest Różaniec rodziców za dzieci. Rodzice, którzy łączą się drogą internetową w Różę maryjne, podejmują się codziennego obowiązku modlitwy za własne dzieci. Por. www.rozaniecrodzicow.pl (13. 10. 2010).

29 Pierwszym owocem wspólnej modlitwy rodzinnej jest dojrzała komunია małżeńska i rodzinna. Jan Paweł II stwierdza, że „komunia w modlitwie jest jednocześnie owocem i wymogiem owej komunii, otrzymanej w sakramentach chrztu i małżeństwa” (FC, 59).

i właściwej im misji kościelnej”.³⁰ Obecnie katecheza szkolna niejednokrotnie nie spełnia swego zadania w przygotowaniu młodego pokolenia do życia wiary.³¹ Potrzeba więc katechezy ze strony rodziców, którzy w atmosferze pełnej Boga, prawdy, uczciwości i sumienia będą przekazywać najdonioślejsze wartości słowem i pokazywać je życiem.³² W kontekście przygotowań do sakramentu małżeństwa jest ważnym, aby rodzice byli pierwszymi głosicielami Ewangelii, chrześcijańskich prawd wiary, zasad moralnych, a także sakramentalności małżeństwa.

W związku z zaniedbaniem katechezy w rodzinach oraz w obliczu narastającej sekularyzacji życia postuluje się konieczność pogłębiania wiedzy religijnej przez rodziców. Dobrze byłoby, aby w każdej rodzinie czytano Pismo Święte, Katechizm Kościoła Katolickiego, inne dokumenty Kościoła oraz literaturę katolicką.³³ Lepsza znajomość prawd wiary i nauczania Kościoła pozwoli również rodzicom owocniej prowadzić z dziećmi rozmowy na tematy religijne i inne, powiązane z życiem małżeńskim. Wiedza religijna jest także ważna w budowaniu korelacji pomiędzy katechezą rodzinną z katechezą szkolną.³⁴ Konieczna jest troska rodziców o właściwe przeżywanie przez dzieci i młodzież katechezy w szkole oraz zachęca się, aby utrzymywali oni kontakty z katechetami.

Istnieje niska znajomość podstawowych prawd wiary u rodziców chrześcijańskich. Rodzi to potrzebę pogłębiania przez nich wiedzy religijnej i umiejętności wychowawczych oraz wyznacza kierunki pomocy ze strony duszpasterstwa rodzin.³⁵

Istnieje także potrzeba zwrócenia uwagi na budzenie większej odpowiedzialności mężczyzn za edukację i wychowanie religijne potomstwa. Należy bu-

30 Jan Paweł II postulował także tworzenie i rozwijanie „wspólnot wychowawczych złożonych z rodziców, nauczycieli, kapłanów, zakonników, zakonnic oraz przedstawicieli młodzieży” (ChL, 62).

31 Według opinii F. Adamskiego „autentyczna, pogłębiona, obszerna i ustawiczna katechizacja małżeńsko-rodzinna” jest zasadniczym progiem, który muszą przekroczyć współcześni rodzice chrześcijańscy. Pomimo realizowanego od wielu lat przykościelnego przygotowania do małżeństwa należy przyznać, że „wiedza przeciętnego katolika o chrześcijańskim małżeństwie i rodzinie jako drodze i powołaniu życiowym jest mniej niż niedostateczna”. ADAMSKI, F.: Współczesne zagrożenia rodziny. In: AK 87:1995, nr 516, s. 224–225.

32 W myśl *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* katecheza rodzinna wpisuje się w zadanie ewangelizacyjne rodziny chrześcijańskiej. W katechezie rodzinnej – mówionej i pokazywanej życiem chodzi o „miłość ku sobie i ku Bogu, zachowanie przykazań, chodzenie do kościoła, szacunek wobec starszych, pracowitość, pamięć o biednych, troskę o ojczyznę, ostrożność wobec pogańskich czasów środków przekazu i wreszcie ciągłą pamięć o życiu wiecznym” (DDR, 61).

33 Zdaniem F. Blachnickiego dla wdrożenia słowa Bożego w życie, aby się ono stało słowem życia, tj. słowem, w świetle którego podejmuje się decyzje życiowe i problemy życiowe, potrzebne jest odpowiednie usposobienie. Jest to usposobienie posłuszeństwa. Dlatego zadaniem rodziców jest pomóc dzieciom przyjąć słowo Boże jako słowo od Boga, które należy inaczej traktować niż słowo ludzkie. BLACHNICKI, F.: Jak słuchać słowa Bożego? In: *O słowie Bożym : Homilie*. Lublin 1994, s. 19.

34 Por. MISIASZEK, K.: Katecheza rodziców w korelacji z chrześcijańską formacją dzieci i młodzieży. In: *Rodzina – Szkoła – Kościół : Korelacja i dialog*. Red. P. Tomasik. Warszawa 2003, s. 65–66; DUDZIAK, U.: Kształtowanie moralności małżeńskiej i rodzinnej poprzez katechezę w szkole. In: *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*. Red. J. Gorbaniuk, B. Parysiewicz. Lublin 2009, s. 37–49; SZTABA, M.: Permanentna edukacja rodziców pilnym wyzwaniem doby współczesnej w świetle nauczania Jana Pawła II. In: *Rodzicielstwo*. Red. D. Opozda. Lublin 2007, s. 57–80.

35 Zdaniem Jana Pawła II „istnieje głęboka i nierozdzielna jedność między poznaniem rozumowym a poznaniem wiary. (...) Wiara wkracza nie po to, by pozbawić rozum autonomii albo ograniczyć przestrzeń jego działania, lecz po to tylko, by uzmysłowić człowiekowi, że w tych wydarzeniach objawia się i działa Bóg” (FR, 16).

rzyć stereotyp, że jedynie matka dba o podstawy wychowania dzieci.³⁶ Okazją do uaktywnienia ojców i rozbudzenia ich religijności jest edukacja religijna dziecka. Duszpasterze i katecheci powinni zachęcać, by na spotkania przed I Komunią Świętą, bierzmowaniem, a także czasami na kurs przedmałżeński przychodzili także ojcowie. Powierzenie ojcom konkretnych zadań przy okazji przeżywania przez dzieci ważnych wydarzeń religijnych oraz ich wspólne ze współmałżonką zaangażowanie w katechezie i liturgii mogą przyczynić się do rozbudzenia męskiej religijności.³⁷

Do podniesienia skuteczności katechezy rodzinnej potrzebna jest katecheza samych rodziców, którzy będąc pierwszymi katechetami swoich dzieci, powinni podlegać procesowi katechizacji dorosłych. Albowiem rodzice troszczący się o własny poziom wiedzy religijnej oraz o umiejętności wychowawcze i katechetyczne będą mogli owocnie podjąć katechizację wobec potomstwa. Ponadto obecnie rodzą się w Kościele nurty, które nie zawężają katechezy rodzinnej tylko do realizacji jej w środowisku rodzinnym, ale nadają jej szersze i pełniejsze znaczenie.³⁸ Zdaniem J. Stali katecheza rodzinna powinna obejmować „kształcenie i formację rodziców, chrześcijańskie życie rodzinne i działalność katechetyczną w rodzinie oraz zaangażowanie i współpracę rodziców z katechezą instytucjonalną, parafialną, ruchami i organizacjami religijnymi, a także wszelkimi instytucjami wychowawczymi”³⁹. Oznacza to, że w takim rozumieniu chodzi o „katechezę rodziców, katechezę w rodzinie i katechezę z rodziną”⁴⁰. Takie postrzeganie katechezy rodzinnej przyczynia się do ukierunkowania troski pastoralnej na rodziców, staje się dobrą okazją do podnoszenia kultury pedagogicznej rodziców, a także do wspierania ich w zadaniach wychowawczych.⁴¹ Katecheza dla rodziców, wierna nauce Kościoła oraz przystosowana do potrzeb współczesności, nie powinna przyjmować formy tylko okazjonalnej, lecz stać się systematyczną formacją.⁴²

36 W rodzinach typu patriarchalnego głównie ojcowie zajmowali się wychowaniem chłopców. Ich powinnością edukacyjno-katechetyczną było udzielanie merytorycznych odpowiedzi na pytania dzieci. „Księga Przysłów świadczy, że intelektualne aspekty wychowania i edukacji były nierozłączne z formacją duchowo-moralną. Wiedza i wiara szły w parze i nikomu nie przychodziło do głowy, by je rozdzielać. Wzorce postępowania, które zaszczepiono dzieciom, wynikały z pamięci o przeszłości karmionej odniesieniami religijnymi.” Właśnie motywy religijne uzasadniały autorytet ojców, na którym opierały się wymagania posłuszeństwa i karności (Syr 30,1-13). CHROSTOWSKI, W.: „Ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu swoich dzieci” (Ef 6,4; Kol 3,21) : Władza ojcowska w świetle nauczania św. Pawła. In: *Teologia i Człowiek*, 2006, nr 7-8, s. 58-61; por. FILIPIAK, M.: *Problematyka społeczna w Biblii*. Warszawa 1985, s. 152-169.

37 Por. JAROSZ, M.: Płeć a religijność. In: *Homo Dei*, 77:2007, nr 284, s. 121-122.

38 Por. OSEWSKA, E.: Katecheza w rodzinie. In: *Słownik Małżeństwa i Rodziny*. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999, s. 187-188.

39 STALA, J.: Katecheza rodzinna : Próba teologicznego zarysu zagadnienia. In: *Rodzina bezcenny dar i zadanie*. Red. J. Stala, E. Osewska. Radom 2006, s. 213.

40 STALA, J.: Katecheza rodzinna : Próba teologicznego zarysu zagadnienia. In: *Rodzina bezcenny dar i zadanie*, s. 213.

41 OSEWSKA, E., STALA, J.: *W kierunku katechezy rodzinnej*. Kielce 2003, s. 24-26; por. CHAŁUPNIAK, R.: Rodzina i katecheza – dwa wyzwania współczesnego Kościoła. In: *Osoba – Małżeństwo – Rodzina u progu XXI wieku*. Red. K. Wolsza. Opole 2003, s. 59-60.

42 Por. MISIASZEK, K.: *Katecheza rodziców w korelacji z chrześcijańską formacją dzieci i młodzieży*, s. 64.

Katechizacja rodziców jest obecnie ważnym wyzwaniem dla duszpasterzy rodzin, katechetów, wspólnot i ruchów rodzinnych oraz dla parafii.⁴³ Dlatego należałoby wykorzystać każdą nadarającą się okazję do podnoszenia kultury religijnej rodziców. *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* sugeruje wykorzystanie do celów katechezy dorosłych comiesięcznych lub okresowych spotkań dla rodziców w ramach przygotowań przed przyjęciem poszczególnych sakramentów przez ich dziecko, specjalnie organizowanych dla rodziców konferencji i nabożeństw w czasie rekolekcji i misji oraz spotkań przy okazji różnych uroczystości rodzinnych (por. DDR, 20). Ponadto dokument ten zaleca, by w niedzielnej przepowiadaniu było odniesienie do problematyki małżeńskiej i rodzinnej, aby rekolekcjoniści poruszali zagadnienia duchowości małżeńskiej i rodzinnej, a także by katechezy dla rodziców zostały wpisane na stałe w parafialne programy duszpasterskie i odbywały się systematycznie raz w miesiącu (por. DDR, 52). Pogłębieniu wiedzy religijnej służą także katechezy emitowane przez katolickie rozgłośnie radiowe oraz telewizję. Są one prowadzone systematycznie, przygotowane profesjonalnie z udziałem osób kompetentnych (np. audycje w radiu „Maryja” i telewizji „Trwam”). Ponadto wielu rodziców, mając kontakt z Internetem, posiada możliwość czytania różnych katechez, felietonów i artykułów odnoszących się do kwestii małżeńsko-rodzinnych.⁴⁴

Siła i „nowość Dobrej Nowiny w małżeństwie i w rodzinie” polega na zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem, prowadzącym wszystkich do szczęścia poprzez życie sakramentalne (por. DDR, 54). Rodzina chrześcijańska jest zatem zaproszona do szczególnej wspólnoty z Bogiem obecnym i działającym we wspólnocie Kościoła, aby jako Kościół domowy wiernie wypełnić własne posłannictwo.⁴⁵

Jan Paweł II w *Redemptor hominis* przypominał, że Eucharystia jest „ośrodkiem i szczytem całego życia sakramentalnego, poprzez które każdy chrześcijanin doznaje zbawczej mocy Odkupienia” (RH, 20). W rodzinie należy rozmawiać o udziale we Mszy Świętej, szczególnie tej niedzielnej, powinno się także plano-

43 Por. MIERZWIŃSKI, B.: *Działalność duszpasterska : Współpraca Kościoła i rodziny w przygotowaniu dzieci i młodzieży do życia w małżeństwie i rodzinie*, s. 84–85. „Proboszcz jest obowiązany zatroszczyć się o to, ażeby przebywającym w parafii głoszone było nieskażone słowo Boże. Stąd zabiega o to, by wierni byli właściwie o prawdach wiary pouczeni, zwłaszcza przez głoszenie homilii w niedziele i święta nakazane oraz przez nauczanie katechetyczne. Popiera też dzieła, poprzez które jest propagowany duch ewangeliczny, również w zakresie sprawiedliwości społecznej. W sposób szczególny troszczy się o katolickie wychowanie dzieci i młodzieży. Wszelkimi siłami zabiega, korzystając także z pomocy wiernych, ażeby ewangeliczne orędzie dotarło również do tych, którzy przestali praktykować albo nie wyznają prawdziwej wiary (kan. 528 § 1).

44 Poleca się strony: www.familiae.pl – internetowa strona Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin, której patronuje Fundacja „Vita Familiae”; www.kdslzdr.katowice.opoka.org.pl – internetowa strona Krajowego Duszpasterstwa Służby Zdrowia; www.prolife.com.pl – internetowa strona Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia; www.michael.swiebodzin.pl – internetowa strona Stowarzyszenia „Wiara i Światło”; www.mateusz.pl; www.wspolnoty.jezuici.pl; www.wiara.pl; www.oaza.pl; www.erodzina.com.

45 Jan Paweł II w *Familiaris consortio* podkreślił szczególną wspólnotowość rodziny chrześcijańskiej w rodzinie Kościoła. „Skoro rodzina chrześcijańska jest wspólnotą, której więzy zostały odnowione przez Chrystusa przez wiarę i sakramenty, jej udział w posłannictwie Kościoła winien dokonywać się na sposób wspólnotowy: a więc wspólnie, małżonkowie jako para, rodzice i dzieci jako rodzina winni przeżywać swoją służbę dla Kościoła i dla świata.” (FC, 50)

wać wcześniej godzinę uczestnictwa. *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* przypomina również o konieczności przygotowania się w rodzinie do przeżyć liturgicznych.⁴⁶ W tym celu dobrze byłoby czytać w sobotę fragmenty słowa Bożego przypadającego na daną niedzielę oraz korzystać z komentarzy w aktualnych czasopismach czy Internecie. Pogłębieniem przeżyć liturgicznych mogłaby być dyskusja nawiązująca do usłyszonej homilii po powrocie ze Mszy Świętej.

Rodzice chrześcijańscy powinni towarzyszyć dzieciom w ich rozwoju duchowym przez cały okres wzrostu w domu rodzinnym, a nawet później kiedy udadzą się na studia lub zakładają własne rodziny. Należy w duszpasterskim przepowiadaniu i katechezie zwracać uwagę na więź z Bogiem budowaną przez Eucharystię, a w związku z koniecznością pracy zmianowej zachęcać do korzystania ze Mszy Świętych wieczorowych sobotnich lub w innych parafiach.⁴⁷

Ważnym postulatem pastoralnym jest wezwanie rodzin chrześcijańskich do właściwego świętowania niedzieli. Do lekceważenia Mszy Świętej niedzielnej, wykonywania niekoniecznych prac dopisuje się w ostatnim czasie tzw. rodzinne robienie zakupów i spędzanie czasu w supermarketach czy hipermarketach. Jest to postawa grzeszna, niszcząca więzi rodzinne i antywychowawcza. Jan Paweł II wzywał wszystkich wierzących do ponownego odkrycia wartości niedzieli i mówił, aby pozostała ona dla każdego wierzącego dniem Paschy Chrystusa, daru Ducha Świętego, wspólnej Eucharystii, dniem wiary i modlitwy, nadziei i miłości, radości i odpoczynku (por. DD, 56–58). Katolickie świętowanie niedzieli zakłada troskę o jedność z Bogiem i bliźnimi, zakłada odpoczynek fizyczny i psychiczny oraz odwiedzanie krewnych i samotnych. Obowiązkiem zatem rodziców jest głębokie przeżywanie dni świątecznych, aby budowało ono relacje miłości i było dla dzieci szkołą nauczania się takich postaw. Potwierdzają to słowa Jana Pawła II z encykliki *Sollicitudo rei socialis*: „Chrystus Pan, poprzez Eucharystię, sakrament i ofiarę, jednoczy nas z sobą i jednoczy wzajemnie nas ludzi, więzią doskonalszą od jakiegokolwiek zjednoczenia w porządku natury; a zjednoczonych rozsyła na cały świat, abyśmy poprzez wiarę i czyny dawali świadectwo Bożej miłości.” (SRS, 48)

W wychowanie do życia wiarą wpisuje się rodzicielska troska o przygotowanie dzieci do owocnego i systematycznego korzystania z sakramentu pokuty i pojednania. Sakrament ten jest istotnym elementem uświęcania małżeństwa i rodziny, motywuje do skruchy i wzajemnego przebaczenia wszystkich członków wspólnoty rodzinnej, odbudowuje i udoskonala przymierze małżeńskie i komunię rodzinną oraz prowadzi do spotkania Boga bogatego w miłosierdzie.⁴⁸ W liście apos-

46 „Niedziela obdarowuje nas Eucharystią. Rodzina przygotowuje się do niej już w sobotę przez przeczytanie przypadających fragmentów Pisma św. i przez ustalenie, kto z domowników na którą Mszę św. uda się do kościoła. Jeśli to będzie możliwe i nie ma innej utrwalonej praktyki, niech dzieci udają się na Mszę św. razem z rodzicami.” (DDR, 55)

47 Por. DDR, 59. „Proboszcz troszczy się o to, ażeby sprawowanie Eucharystii stało się centrum parafialnego zgromadzenia wiernych. Pracuje nad tym, by wierni wzmacniali się przez pobożne uczestniczenie w sakramentach, a zwłaszcza często przystępowali do sakramentów Najświętszej Eucharystii i pokuty. Stara się również o to, by wierni modlili się, także w rodzinach, oraz świadomie i czynnie uczestniczyli w liturgii.” (kan. 528 § 2)

48 Por. FC, 58. Sakrament pokuty jest dla małżonków niezastąpionym sposobem doskonalenia życia małżeńskiego. Stoi na straży jedności i wierności małżeńskiej oraz daje moc do odbudowania naderwanej wskutek

tolskim *Novo millennio ineunte* Jan Paweł II przypomniał, że Chrystus jest Tym, „w którym Bóg ukazuje nam swoje miłosierne serce i w pełni jedna nas ze sobą. Trzeba dołożyć starań, aby wierni odkrywali to oblicze Chrystusa także przez sakrament pokuty, który jest dla chrześcijanina zwyczajnym sposobem otrzymania przebaczenia i odpuszczenia grzechów ciężkich” (NMI, 37).

Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin kilkakrotnie przypomina o regularnym przeżywaniu sakramentu pokuty przez małżonków i wszystkich członków rodzin (por. DDR, 53, 55, 61). Poleca się, aby małżonkowie spowiadali się oboje tego samego dnia. Dzieci powinni widzieć stojących wspólnie rodziców przy konfesjonale oraz klękających wspólnie do Komunii Świętej. Należy przypuszczać, że doświadczając systematycznych praktyk sakramentalnych swoich rodziców, w przyszłości sami będą tak samo czynić. Do owocnego przeżywania sakramentu pokuty rekolekcjoniści powinni przygotowywać małżonków i narzeczonych. Postuluje się, by duszpasterze rodzin organizowali w parafiach nabożeństwa pokutne, aby nie zaniedbywali dyżurów spowiedzi oraz propagowali obchodzenie Pierwszych Czwartków, Piątków i Sobót miesiąca.

W wychowaniu potomstwa do życia wiarą i przyjęcia sakramentu małżeństwa istotne jest także formowanie ku dojrzałemu przeżywaniu roku liturgicznego w Kościele i rodzinie, zachęcanie do udziału w rekolekcjach, pielgrzymkach, przeżywanie rocznic: ślubu, narodzin i chrztu dzieci, zgonu bliskich itp. (por. DDR, 51–58). Zaniedbania sposobu świętowania, kultywowania zwyczajów i obyczajów katolickich, troszczenia się o przedmioty i symbole religijne domagają się większego udziału rodziców, zwłaszcza ojców, w spełnianiu funkcji kapłańskiej w rodzinie. *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* przypomina także o ewangelizacyjnej roli wystroju domu rodzinnego. Powinien on mieć charakter religijny i estetyczny, z umieszczonym na widocznym miejscu krzyżem, z obecnością księgi Pisma Świętego, katechizmu, obrazów religijnych i kropielniczki. Rodzina chrześcijańska powinna również dbać o ołtarzyk rodzinny, przy którym będzie gromadzić się na codzienną modlitwę (por. DDR, 61).

Realizowanie zadań apostoelskich przez rodziców chrześcijańskich wpisuje się w szeroki i długotrwały proces przygotowania potomstwa do przyjęcia sakramentu małżeństwa. Istnieje potrzeba otwarcia się rodziców chrześcijańskich na apostołstwo, szczególnie to im właściwe, w zakresie przygotowania dzieci do realizowania powołania małżeńskiego. Zadanie to realizowane od początków dzieciństwa poprzez wychowanie religijne, świadectwo wiary oraz przekazywanie istoty życia duchowego i moralnego jest szczególnie ważne w okresie dorastania dzieci i budowania przez nie projektu życia. Zdaniem Jana Pawła II „posługa ewangelizacyjna i katechetyczna rodziców powinna towarzyszyć dzieciom także w okresie ich dojrzewania i młodości, kiedy – jak to często się zdarza – kontestują lub wręcz odrzucają wiarę chrześcijańską, otrzymaną w pierwszych latach życia” (FC, 53).

grzechu więzi miłości między małżonkami. Por. OZOROWSKI, M.: Sakrament pokuty i pojednania. In: *Słownik Małżeństwa i Rodziny*, s. 417; ŚLEDZIANOWSKI, J.: Małżeństwo a sakrament pokuty. In: KOMISJA EPISKOPATU POLSKI DUSZPASTERSTWA OGÓLNEGO: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej: Program duszpasterski na rok 1993/94*. Red. E. Szczotok, A. Liskowacka. Katowice 1993, s. 252–254.

W związku z zaniedbaniami na polu apostolskim Kościół katolicki wzywa rodziców do budowania świadomości eklezjalnej, do odnalezienia własnego miejsca w Kościele lokalnym i parafii. Drogą do czynnego udziału w życiu wspólnoty parafialnej jest wzmocnienie osobistej wiary, gdyż człowiek, który słabo wierzy, nie będzie ewangelizował. Duszpasterze powinni aktywizować rodziców do prac przy parafii, zapraszać na spotkania przy okazji przygotowań dzieci do sakramentów świętych, włączać do liturgii, aktywizować w działalność grup charytatywnych, prosić o pomoc w organizowaniu pielgrzymek, koncertów, festynów, a także motywować, by byli odpowiedzialni za Kościół domowy i parafialny, w których posiadają niezastąpione role.

Jednym z zadań apostolskich rodziców jest wspieranie samotnych matek. Rozbicie rodziny, problemy wychowawcze z dziećmi, konieczność przejścia pewnych ról męskich i liczne trudności związane z prowadzeniem domu stanowią wezwanie do organizowania grup wsparcia. Pomocne inicjatywy powinny pochodzić od dalszej rodziny, sąsiadów, przyjaciół z pracy oraz od zajmujących się duszpasterstwem rodzin. Celem takich działań powinno być duchowe wspieranie tych matek, udzielanie rad wychowawczych oraz „wrywanie” ich z izolacji społecznej. Konieczną formą wsparcia samotnych matek jest często pomoc materialna. Ich zubożenie jest często spowodowane problemem choroby alkoholowej mężów, którzy opuścili rodzinę lub pozostają w domu, nie troszcząc się zupełnie o rodzinę. Jednak formy pomocy charytatywnej powinny być starannie przemyślane, aby nie przyczyniały się do utrwalenia stanu uzależnienia.⁴⁹ Należy także samotne matki w miarę możliwości aktywizować w środowisku parafialnym, zapraszając do pewnych przedsięwzięć lub włączając do ruchów religijnych.

Przynależność rodziców do ruchów religijnych pozytywnie wpływa na przygotowanie młodzieży do życia wiarą. Formacja duchowo-pedagogiczna otrzymana poprzez aktywny udział w realizowaniu charyzmatów i założeń tychże ruchów przynosi pozytywne owoce wychowawcze. Rodzi się zatem kolejny postulat pastoralny skierowany do rodziców chrześcijańskich, aby chcieli korzystać z takiej formy pogłębiania wiary oraz kultury pedagogicznej (por. DDR, 54). Rodzice sami powinni interesować się działalnością istniejących we własnej parafii ruchów i wspólnot religijnych, przy życzliwym wsparciu i zaangażowaniu duszpasterzy.⁵⁰ Twórczy udział rodziców w tego typu wspólnotach, ruchach, a także stowarzyszeniach rodzinnych pomaga w pracy nad sobą i pedagogizacji i jednocześnie przyczynia się do ożywienia całego życia parafialnego i Kościoła lo-

49 Osobom dotkniętym klęską alkoholizmu potrzebna jest także pomoc medyczna, psychologiczna i duszpasterska. Por. PRZYGODA, W.: *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce*. Lublin 2004, s. 224–227. Z badań K. Porzuczeka wynika, że dzieciństwo w rodzinie z problemem alkoholowym charakteryzuje: niezaspokajanie potrzeb psychicznych, tj. potrzeby oparcia, uznania, przynależności i kontaktu psychicznego z rodzicami; napięta i niespokojna atmosfera domowa; złe warunki bytowe; niepowodzenia szkolne; brak motywacji do społecznego działania; niska pozycja dziecka w kregach rówieśniczych; poczucie osamotnienia matek. Por. PORZUCZEK, K.: *Alkoholizm ojca jako źródło zagrożenia rozwoju dziecka w rodzinie*. Warszawa 1984.

50 Por. SKRECZKO, A.: Przygotowanie przyszłych kapłanów do duszpasterstwa rodzin w warunkach współczesnych. In: *Studia Teologiczne*, Białystok – Drohiczyn – Łomża, 17:1999, s. 121–134; WOJACZEK, K.: Przygotowanie bezpośrednie do sakramentalnego małżeństwa. In: *Homo Dei*, 76:2006, nr 280, s. 50–62.

kalnego. Ponadto wszyscy członkowie tychże ruchów i wspólnot powinni być otwarci na nowych członków, czyli wychodzić z własnej hermetyczności.

Dobroczynna rola ruchów i wspólnot religijnych odnosi się nie tylko do rodziców lecz także do ich dzieci. Dlatego też polem zainteresowania ojców i matek powinny być ruchy i wspólnoty młodzieżowe, aby zachęcać własne dzieci do udziału w nich. Czynny bowiem udział młodego człowieka w procesie formacji takich grup religijnych wpływa korzystnie na ukształtowanie postaw potrzebnych do dobrego przygotowania się do sakramentu małżeństwa. Dobrze byłoby, aby członkowie wspólnot i ruchów rodzinnych, w myśl soborowego wezwania, że „rodzina winna dzielić się wspańałością swym bogactwem duchowym z innymi rodzinami” (KDK, 48), czynnie włączali się w przygotowywanie młodzieży do małżeństwa i życia rodzinnego. Mogą to czynić przez osobiste wspieranie rodzin zaniedbanych duchowo i moralnie, współprowadzenie przyparafialnych kursów przedmałżeńskich czy też przez organizowanie rekolekcji i dni skupienia dla narzeczonych. Natomiast duszpasterze powinni inicjować i wspierać wszelkie działania apostołskie we własnej parafii w celu wzmocnienia więzi duchowej w rodzinach i całej wspólnotie lokalnego Kościoła.⁵¹

Podsumowanie

„Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę” (ChL, 49), która będąc pierwszą „drogą człowieka”, jest wspólnotą nie do zastąpienia. W niej toczą się losy poszczególnych osób, kształtują się fundamentalne więzi i relacje, dokonuje się socjalizacja podstawowych wartości ludzkich. Pragnienie szczęśliwego i trwałego życia małżeńsko-rodzinnego wpisuje się znacząco w plany i nadzieje każdego młodego człowieka. Najlepsze przygotowanie młodego człowieka do dojrzałego życia, a tym samym do wstąpienia w przymierze małżeńskie i podjęcia ról rodzicielskich, może odbyć się w środowisku, które jest naturalnym „sanktuarium życia” oraz „szkołą życia i miłości”.

Celem niniejszego opracowania było ukazanie podmiotowości rodziny w jej wychowawczej misji przygotowania potomstwa do sakramentu małżeństwa oraz zadań Kościoła, jako podmiotu wychowawczego wspierającego rodzinę. W przedstawieniu zadań należnych wspólnotie rodzinnej odwołano się do wskazań Kościoła, który poprzez swoje nauczanie i zaangażowanie zbawcze udziela pomocy rodzinie.

51 „Proboszcz uznaje i popiera własny udział wiernych świeckich w misji Kościoła, udzielając również poparcia ich stowarzyszeniom o celach religijnych. Współpracuje z własnym biskupem i diecezjalnym prezbiterium, zabiegając także o to, by wierni troszczyli się o parafialną wspólnotę, czuli się członkami zarówno diecezji, jak i Kościoła powszechnego, oraz uczestniczyli w rozwijaniu lub podtrzymywaniu tej wspólnoty.” (kan. 529 § 2) Zdaniem J. Wilka w wielu parafiach duszpasterstwo rodzin funkcjonuje źle i nie jest w praktyce realizowana nauka Kościoła. Por. WILK, J.: *Młować rodzinę : O naszym duszpasterstwie rodzin krytycznie*. In: *Homo Dei*, 68:1998, nr 246, s. 50–64; PRZYBYŁOWSKI, J.: *Nowa ewangelizacja i duszpasterstwo na tle przemian w środowisku młodzieżowym*. In: *Studia Włocławskie*, 3:2000, s. 254; MARIANSKI, J.: *Kościół w społeczeństwie przemysłowym*. Warszawa 1983, s. 97.

W przygotowaniu do sakramentu małżeństwa Kościół proponuje „drogę wiary”, czyli zjednoczenie z Jezusem jeszcze przed zawarciem małżeństwa. Z tego względu wiara rodziców i innych osób znaczących, modlitwa rodzinna, świadectwo życia sakramentalnego i apostołskie zaangażowanie stanowią fundament całego procesu przygotowania do małżeństwa.

Przygotowanie młodzieży do sakramentu małżeństwa może stać się rzeczywistą „drogą wiary”, jeżeli najpierw życie ich rodziców będzie inspirowane wiarą. W świecie współczesnym jest nagląca potrzeba życia autentyzmem Ewangelii. Tylko dzięki temu może być zatrzymana fala sekularyzmu, zobojętnienia i lekceważenia etosu małżeństwa i rodziny. Rodzice chrześcijańscy są wezwani do ukazania dzieciom doświadczenia bliskości, miłości i sprawiedliwości, które to pojęcia są podstawowe dla zrozumienia istoty Boga i Jego zamysłu o powołaniu człowieka.

Istnieje paląca potrzeba, aby w pierwszej kolejności wspólnota rodzinna dojrzałe wprowadzała dzieci w misteria chrześcijańskie, przekazywała prawdy wiary, uczyła moralnych postaw, a nade wszystko broniła wiary i składała świadectwo ewangelicznego życia w codzienności. Dzięki rodzinnej inicjacji wiary przygotowanie do małżeństwa stanie się zwyczajnym etapem pogłębiania zjednoczenia z Chrystusem. Tylko rodzina Bogiem silna jest w stanie rozwinąć u dzieci podstawy konieczne do godnego i odpowiedzialnego przyjęcia przymierza małżeńskiego z jego sakramentalnymi atrybutami, szczególnie jednością i nierozzerwalnością.

Rodzinne przygotowanie do sakramentu małżeństwa powinno zmierzać w kierunku autoewangelizacji młodzieży. Jest to szczególnie istotne w dobie procesów prywatyzacji i indywidualizacji w płaszczyźnie przyjmowania prawd wiary i budowania przekonań religijnych. Złożoność i wielostronność społeczeństwa pluralistycznego, prowadząca do formowania się selektywnych postaw młodzieży wobec dogmatów wiary sprzyja alternatywnym formom wiary i przyczynia się do odrzucenia katolickiego nauczania. Z tego względu istnieje silna potrzeba odrodzenia środowiska wiary w każdej rodzinie przy duszpasterskim wsparciu Kościoła.

Rodzice chrześcijańscy, katecheci, wychowawcy i duszpasterze rodzin w swoim wychowawczym i apostołskim zaangażowaniu powinni pamiętać o wyraźnym odchodzeniu współczesnych młodych ludzi od form masowej pobożności w kierunku religijności posiadającej indywidualny wymiar wiary. Dlatego młodzieży, która oczekuje ewangelizacji indywidualnej, czyli „przekazywania Ewangelii od osoby do osoby” (EN, 46), należy nieść skuteczną pomoc w celu jej integralnego rozwoju osobowościowego oraz włączenia jej w dziedzictwo religijne i pozytywne przemiany życia społeczno-kulturowego. Zważając na fakt, że przynależność młodych do wspólnoty wierzących nie implikuje dzisiaj prawidłowych postaw wobec nauczania kościelnego, rodzice powinni zwracać uwagę przede wszystkim na potrzebę duchowego doświadczenia miłości Boga, na drastyczne kurczenie się wiedzy religijnej ich dzieci, a także ze względu na tendencję selektywności przekonań moralnych uwrażliwiać na niebezpieczeństwo relatywizmu,

subiektywizmu i sytuacjonizmu. Ponadto wychodząc na przeciw młodzieńczym potrzebom poczucia przynależności do wspólnoty religijnej, szczególnie koniecznym staje się tworzenie dogodnych warunków do powstawania takich środowisk, w których chrześcijaństwo byłoby wyraźnie akceptowane i wyrażane. Postulat ten obok dojrzałej religijnie rodziny mogą spełnić także małe grupy religijne.

Nagłącą potrzebą obecnego czasu jest ukazanie młodemu pokoleniu wartości trwałej komunii małżeńskiej oraz ukształtowanie zdolności do jej przyjęcia. Najskuteczniejszą drogą w osiągnięciu tego celu jest troska o dojrzałą atmosferę domu kształtowaną głównie przez więzi uczuciowe łączące członków rodziny. Te i inne aspekty życia rodzinnego zostały pominięte w niniejszym opracowaniu ze względu na jego ograniczone ramy.

prof. Dr. hab. Adam Skreczko
UKSW w Warszawie
Wydział Studiów nad Rodziną
ul. Barczyńskiego 9
05-092 Łomianki
e-mail: skreczko@bialystok.opoka.org.pl